

Strona znajduje się w archiwum.



CIOS W NARKOBIZNES

Data publikacji 19.06.2010

Sukcesem zakończyła się ogólnopolska operacja policjantów z Centralnego Biura Śledczego, wspieranych przez kujawsko - pomorskich i warszawskich funkcjonariuszy, wymierzona przeciwko producentom narkotyków. Zlikwidowano sześć nielegalnych plantacji, gdzie uprawiano konopie indyjskie, zabezpieczono w sumie ponad 3 tysiące krzaków marihuany i blisko 20 kg gotowego suszu. Policjanci zatrzymali też 12 obywateli Wietnamu, którzy zajmowali się tym przestępczym procederem.

Nad tą sprawą policjanci specjalizujący się w zwalczaniu przestępczości narkotykowej pracowali od ponad roku. Z ich ustaleń wynikało, że w centralnej i północnej Polsce działa zorganizowana grupa zajmująca się uprawą marihuany. Wszystko wskazywało na to, że przestępczym procederem zajmują się przebywający w Polsce obywatele Wietnamu. Trop prowadził do Bydgoszczy, Torunia i miejscowości pod Warszawą. Sprawa była o tyle skomplikowana, że cudzoziemcy tworzyli hermetyczną społeczność, do której trudno było przeniknąć. Pracujący nad tą sprawą funkcjonariusze ustalili jednak, że grupa Wietnamczyków, korzystając z pośrednictwa agencji nieruchomości, wynajęła kilka domów. Wybór nieruchomości nie był przypadkowy. Klienci biura zainteresowani byli wyłącznie posiadłościami położonymi na uboczu i tylko takimi, które nie rzucały się zbyt w oczy. Policjanci podejrzewali, że tam właśnie kwitnie nielegalny proceder. Jak się wkrótce okazało, mieli rację.

Sprawa nabrała tempa, kiedy policjanci z CBS otrzymali wiadomość od swoich kolegów z Lipna w województwie kujawsko - pomorskim. Wynikało z niej, że zatrzymali do kontroli drogowej opla vectrę, w którym ujawniono olej haszyszowy - nawóz do konopi indyjskich. Podróżujący oplem mężczyźni próbowali jeszcze ratować się z opresji proponując policjantom łapówkę w zamian za wolność.

Kolejnym etapem tej sprawy było sprawdzenie wytypowanych przez policjantów adresów w Bydgoszczy i Toruniu. Funkcjonariusze z CBS, wspierani przez policjantów z Torunia i Bydgoszczy, wkroczyli jednocześnie do trzech nieruchomości. Jak się okazało, funkcjonowały tam nielegalne uprawy konopi indyjskich na bardzo dużą skalę. Zabudowania były specjalnie przystosowane do nielegalnej działalności. Przestępcy wyburzyli ściany, zainstalowali urządzenia nawadniające, ogrzewające i wentylujące pomieszczenia. Szacuje się, że sama aparatura warta była około 300 tys. zł. Toruńska plantacja niemal gotowa była do działania. W pozostałych dwóch nieruchomościach policjanci zastali pokoje wypełnione donicami z konopiami indyjskimi. W sumie zabezpieczono około 1500 roślin z kwiatostanem i około 15 kg suszu. Zatrzymano też 7 osób, obywateli Wietnamu, w wieku od 23 do 37 lat. Wszyscy usłyszeli już zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, która zajmowała się uprawą marihuany. Na poczet przyszłych kar od podejrzanych zabezpieczono pieniądze i samochód o łącznej wartości ponad 100 tys. zł.

Drugie uderzenie miało miejsce w stolicy. Rano policjanci z KPP Pruszków, KSP i CBS weszli jednocześnie do trzech nieruchomości, które w podwarszawskich miejscowościach wynajmowali Wietnamczycy. Również tam funkcjonowały nielegalne plantacje marihuany. W pomieszczeniach zainstalowany był sprzęt, który pozwalał na zorganizowanie gigantycznych upraw. Policjanci ujawnili też, że przestępcy nielegalnie pobierają energię elektryczną.

Funkcjonariusze zatrzymali 5 osób. Wszyscy są obywatelami Wietnamu. Zabezpieczyli ponad 1500 krzaków konopi indyjskiej i ponad 3 kg suszu roślinnego. Trwają czynności procesowe z udziałem zatrzymanych mężczyzn. Grozi im do 15 lat więzienia.

gg

